

# Piwnica pod Baranami, Przychodzimy, odchodzimy

Przychodzimy, odchodzimy  
Przychodzimy, odchodzimy  
leciuteńko na paluszkach  
Szczotkujemy wycieramy  
Buty nasze twarze nasze  
Żeby śladów nie zostawić  
Żeby śladów nie zostało  
Miasta nasze domy nasze  
Na uwięzi się kołyszą  
Tuż nad ziemią ledwo ledwo  
Jak wiatr mały to nie widać  
A jak wielki wiatr się zdarzy  
Wielka bieda puszcza cumy  
Zatrzepocą się zatańczą  
Miasta nasze domy nasze  
I polecą w stratosferę  
Przygarbionych w pustym polu  
Bez oparcia bez osłony  
Bez niteczki choćby coby  
Przytwierdzała nas do ziemi  
Wiatr nas porwie i poniesie  
Za kołnierze podniesione  
Porozrzuca gdzieś w przestrzeni  
Nam to nic przeczekamy  
A jak skończy jak ucichnie  
To wstaniemy otrzepiemy  
kłapy nasze rączki nasze  
Żeby śladu nie zostało  
Od początku zbudujemy  
Miasta nasze domy nasze  
Sprzęty nasze lampy nasze  
Żeby wiatr miał czym kołysać